

Wychodzi codziennie w dwóch wydaniach:

W dniu świątecznym zaś dla Lwowa o godzinie 12 w południe, dla prowincji o 5 wieczorem.

Przedpłatę wnosi z przesyłką pocztową miesięcznie zł. 2— kwartalnie zł. 6—

W miejscu z dostawą do domu miesięcznie 1 zł. 50 ct. kwartalnie 4 zł. 50 ct.

GAZETA NARODOWA

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują we LWOWIE: Administracja „Gazety Narodowej”...

BIURA REDAKCJI: ulica Czarnieckiego 1. 4 parter. BIURA ADMINISTRACJI: ul. Czarnieckiego 1. 2 (sklep).

Przegląd polityczny.

Lwów d. 20. listopada.

Francuska Izba deputowanych kłopoty się kwestya usuwania wyborcu anarchisty Lafarguego. Sprawa ta przekazana została VII. biuru Izby, które za swej strony wybrało do zbadania aktów podkomisyje, złożoną z 5 członków.

Czy Koło polskie doznało porażki w sprawie kolejowej?

Lwów d. 20. listopada.

Krakowska Nowa Reforma a za nią Kurjer Lwowski od kilku dni systematycznie prowadzą kampanię przeciwko tej części dziennikarstwa krajowego, która — licząc się ze stosunkami, w pośród których przyszły do skutku ustępstwa rządu w sprawie decentralizacji zarządu państwowych kolei żelaznych, wyniku podjętej w tej sprawie akcji Koła nie uważa za porażkę.

Przyznania krakowskiej dyrekcji ruchu kolejowego

Lwów d. 20. listopada.

Krakowska Nowa Reforma a za nią Kurjer Lwowski od kilku dni systematycznie prowadzą kampanię przeciwko tej części dziennikarstwa krajowego, która — licząc się ze stosunkami, w pośród których przyszły do skutku ustępstwa rządu w sprawie decentralizacji zarządu państwowych kolei żelaznych, wyniku podjętej w tej sprawie akcji Koła nie uważa za porażkę.

Przesilenie finansowe.

Wiedeń d. 18. listopada.

Nie ulega wątpliwości, że cała Europa ogarnięta przesileniem finansowym, które przybrać może rozmiar nieznany w dziejach lat ostatnich. Paryż, zasypany rosyjskimi papierami, stracił wszelką sprężystość; pojedyncze banki czyniły rozpaczliwe kroki celem utrzymania kursu, kupowały dopóki im starczyło środków.

Listy o wychowaniu.

XXXII. Jezupol d. 8. listopada.

Lata krytyka, ale trudna rada. Żła bywa dziś wśród młodzieży, ale czy może być lepiej, i czy szkoła publiczna może uniknąć tych licznych niebezpieczeństw, które otaczają chłopca i dziewczynkę...

szedł do gimnazjum i aby się każdy uczył tych rzeczy, które rodzice jego uważają za niepotrzebne i których sam ani nie pojmie ani polubi.

tylko jak trzeba uczyć młodzież, ale także jak się z nią obchodzić.

suje, tu pozna się młodziem nawzajem, a rozumie się, że zupełna swoboda powinna przy tych wspólnych rozrywkach panować, że powinien istnieć regulamin nakazujący zachowanie form ściśle koleżeńskich i nazywanie się wzajemnie po imieniu, a byłoby bardzo pożądanym, niemal koniecznym, żeby wszyscy uczniowie byli obciążeni jakąś służbą, nie wypadając w oczy staj, nie urzędniczy, tylko cywilny.

kiedy drudzy konwikta przekładają o wiele nad inne szkoły. Argumenty tych, którzy konwiktom sprzyjają są z pewnością słuszne, powiadają, że dziecko w konwicie nie jest narazone na wszystkie złe wpływy przedwczesnego zręczenia między ludźmi, jest otoczone atmosferą pedagogiczną, stąsny moralne zasady, ma nauczycieli, którzy o nie daleko więcej dbają jak zwykli nauczyciele publiczni, bywa zmuszaniem do rzeczywistej a nie pozornej nauki, która sięga częstokroć po przedmioty szkolne, tak, że rozwija talenta, nabywa rozmaitych zręczności fizycznych i ćwiczy się w językach obcych.





